

POSTANOWIENIE

Dnia 11 stycznia 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Konrad Wytrykowski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Małgorzata Bednarek

SSN Paweł Zubert

w sprawie obwinionego **adwokata K. S.**

po rozpoznaniu w Izbie Dyscyplinarnej

na posiedzeniu bez udziału stron w dniu 11 stycznia 2022 roku,

wniosku obwinionego adwokata K. S. o wznowienie postępowania zakończonego postanowieniem Sądu Najwyższego – Izby Dyscyplinarnej z dnia 22 września 2020 roku, sygn. akt II DSI 32/20 o oddaleniu kasacji obwinionego od orzeczenia Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Adwokatury z dnia 15 czerwca 2019 r., sygn. akt WSD [...]

na podstawie art. 547 § 1 k.p.k. w zw. z art. 544 § 2 i § 3 k.p.k. i art. 27 § 1 pkt 1 lit. b tiret 1 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (Dz.U. z 2019 roku, poz. 825 ze zm.)

postanowił:

wniosek pozostawić bez rozpoznania.

UZASADNIENIE

Wnioskiem z dnia 22 października 2021 roku, adw. A. M. działając w imieniu obwinionego adw. K. S. wystąpiła do Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego o wznowienie postępowania kasacyjnego zakończonego postanowieniem z dnia 22 września 2020 roku, w sprawie o sygn. akt II DSI 32/20. Jednocześnie wniosła o przeprowadzenie dowodu z orzeczenia ETPCz z dnia 22 lipca 2021 roku

(43447/19), na okoliczność zaistnienia przesłanek z art. 540 § 3 k.p.k. uzasadniających wznowienie postępowania.

Obrońca obwinionego wniosła o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy Sądowi Najwyższemu do ponownego rozpoznania złożonej kasacji.

W uzasadnieniu wniosku, wnioskodawczynie wskazała, że w dniu 22 lipca 2021 r. ETPCz rozpoznając sprawę 43447/19 wydał wyrok, w którym orzekł, że sędziowie Izby Dyscyplinarnej SN nie mają statusu sędziów, a więc stronie nie zapewniono prawa do uczciwego i rzetelnego procesu w rozumieniu art. 6 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka. Wnioskodawczynie wskazała, że Sąd Najwyższy w który orzekają sędziowie Izby Dyscyplinarnej jest sądem nienależycie obsadzonym, a więc zgodnie z art. 439 k.p.k. wydane przez niego orzeczenia nie mogą się ostać.

Pismem z dnia 27 października 2021 roku, Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego przekazał przedmiotowy wniosek Prezesowi Sądu Najwyższego kierującemu pracą Izby Dyscyplinarnej. Następnie, zarządzeniem wydanym 2 listopada 2021 roku, wpisano sprawę do repertorium II DO.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniosek o wznowienie postępowania zakończonego postanowieniem Sądu Najwyższego – Izby Dyscyplinarnej z dnia 22 września 2020 roku, sygn. akt II DSI 32/20 o oddaleniu kasacji obwinionego od orzeczenia Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Adwokatury z dnia 15 czerwca 2019 r., sygn. akt WSD [...], jest niedopuszczalny z mocy ustawy, dlatego pozostawiony został przez Sąd Najwyższy bez rozpoznania.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że zgodnie z art. 544 § 2 k.p.k. w kwestii wznowienia postępowania zakończonego orzeczeniem sądu apelacyjnego lub Sądu Najwyższego orzeka Sąd Najwyższy w składzie trzech sędziów. Stosownie do treści art. 27 § 1 pkt 1 lit. b tiret 1 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (Dz.U. z 2019 roku, poz. 825 ze zm.), do właściwości Izby Dyscyplinarnej należą sprawy rozpatrywane przez Sąd Najwyższy w związku z postępowaniami dyscyplinarnymi prowadzonymi na podstawie ustawy z dnia 26

maja 1982 r. – Prawo o adwokaturze. Obrońca obwinionego postąpiła zatem niewłaściwie kierując wniosek o wznowienie postępowania do Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego, gdyż w świetle obowiązujących przepisów to Izba Dyscyplinarna Sądu Najwyższego jest uprawniona do jego rozpoznania, podobnie jak i do rozpoznania kasacji od orzeczeń dyscyplinarnych, a więc kasacji w sprawie II DSI 32/20 (art. 27 § 4 pkt 2 ustawy o Sądzie Najwyższym).

Zwrócić uwagę należy również na to, że wniosek o wznowienie postępowania jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia o ściśle określonych podstawach wznowieniowych. Określone one zostały w przepisach art. 540, 540a, 540b oraz 542 § 3 k.p.k. Jedynie zatem w przypadku, w którym dojdzie do zaktualizowania się tych przesłanek możliwe jest wznowienie postępowania. Przesłanki te, powinny być, określone w sposób możliwie precyzyjny. Okoliczności te muszą wystąpić w sposób obiektywny, to jest dający się zweryfikować na podstawie oznaczonych i sprawdzalnych kryteriów. Nie wystarcza przy tym subiektywne przekonanie skarżącego. Zauważyć także należy, że środek ten ma doprowadzić do wzruszenia orzeczenia, które posiada walor prawomocności formalnej i materialnej. Zgodnie z przepisami k.p.k. wznowienie może nastąpić z urzędu lub na wniosek strony. Nie można także pominąć tego, że istotą postępowania wznowieniowego jest weryfikacja istnienia podstaw wznowienia. Sąd, na etapie wznowienia postępowania, nie rozstrzyga zatem o odpowiedzialności dyscyplinarnej obwinionego, a bada jedynie kwestię wystąpienia ustawowych przesłanek (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 października 2020 r., sygn. akt II DO 89/20; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 stycznia 2021 r., sygn. akt II DO 77/20).

Wnosząc o wznowienie postępowania zakończonego postanowieniem Sądu Najwyższego – Izby Dyscyplinarnej z dnia 22 września 2020 roku, sygn. akt II DSI 32/20 wnioskodawczyni nie wykazała wystąpienia żadnej z ustawowych przesłanek.

Odwołała się jedynie do uchybienia proceduralnego o którym mowa w art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k., w postaci nienależycie obsadzonego sądu, nie powołując się wprost na ten przepis a wskazując jedynie, że orzeczenie w sprawie II DSI 49/19 zostało wydane przez sędziów nieuprawnionych do orzekania, bowiem Sąd Najwyższy w który orzekają sędziowie Izby Dyscyplinarnej jest sądem nienależycie

obsadzonym, a więc zgodnie z art. 439 k.p.k. wydane przez niego orzeczenia nie mogą się ostać. Argumentując swoje stanowisko, przywołała wyrok ETPCz wydany w dniu 22 lipca 2021 r., w sprawie 43447/19, który w jej ocenie ustala, że sędziowie Izby Dyscyplinarnej SN nie mają statusu sędziów, a więc stronie nie zapewniono prawa do uczciwego i rzetelnego procesu w rozumieniu art. 6 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka.

Wniosek o wznowienie może odnosić się tylko do podstaw wznowieniowych wskazanych w art. 540 i 540a k.p.k. Wznowienie z uwagi na tzw. bezwzględne podstawy odwoławcze następuje z urzędu, a nie na wniosek strony. Tym samym "nie jest dopuszczalny wniosek o wznowienie postępowania z powodu bezwzględnych przyczyn odwoławczych, które mogą stanowić podstawę do wznowienia postępowania z urzędu (art. 542 § 3 k.p.k.)" (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 lutego 2013 r., sygn. akt III KO 87/12; podobne stanowisko wyraził Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 24 maja 2005 r., sygn. akt I KZP 5/05; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 kwietnia 2005 r., sygn. akt II KO 59/04; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 lutego 2010 r., sygn. akt V KO 115/09; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2018 r., sygn. akt III KO 105/17). Takie stanowisko wynika z literalnego brzmienia normy wywodzonej z przepisu art. 542 § 3 k.p.k., który stanowi, że postępowanie wznowia się z urzędu tylko w razie ujawnienia się jednego z uchybień wymienionych w art. 439 § 1 k.p.k., przy czym wznowienie postępowania jedynie z powodów określonych w pkt 9-11 może nastąpić tylko na korzyść oskarżonego. Również w doktrynie jednoznacznie zauważa się, że "wznowienie postępowania z powodu bezwzględnej przyczyny odwoławczej następuje jedynie z urzędu, dlatego też wniosek strony o wznowienie postępowania, na tej podstawie, jest niedopuszczalny i należy pozostawić go bez rozpoznania" (W. Koziół (w:) Kodeks postępowania karnego. Tom II. Komentarz. Art. 425-682, red. D. Drajewicz, Warszawa 2020, Legalis). (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 stycznia 2021 r., sygn. akt II DO 77/20).

Podkreślenia wymaga, że orzeczenie na które powołuje się wnioskodawczyni nie stanowi podstawy dla podważenia statusu sędziów Rzeczypospolitej Polskiej. Wyrok z 22 lipca 2021 roku, wydany został przez

składający się z wybranych w politycznej procedurze sędziów ETPCz. Wyrokiem tym ETPCz próbuje unieważnić polską Konstytucję, polskie ustawy, prerogatywy Prezydenta i orzeczenia polskiego Trybunału Konstytucyjnego, które mają moc powszechnie obowiązującą i są ostateczne. Przedmiotowe orzeczenie oznacza ni mniej ni więcej faktyczną gratyfikację dla tych wszystkich prawników, którzy popełnili delikty dyscyplinarne (nierzadko stanowiące równocześnie przestępstwa) i zostali osądzeni zgodnie z obowiązującym prawem polskim przez sąd składający się z sędziów Izby Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego. Prawnicy ci, nie tylko ukarani za działanie na szkodę klientów, ale też za kradzieże, oszustwa czy prowadzenie samochodu w stanie nietrzeźwości, dzięki ETPCz mają dużą szansę otrzymania finansowej premii od Rzeczypospolitej Polskiej. Wyrok ten wiąże wyłącznie strony sprawy. Aktualnie toczy się przed Trybunałem Konstytucyjnym postępowanie o Sygn. Akt K 7/21 z wniosku Prokuratora Generalnego o stwierdzenie, że: art. 6 ust. 1 zdanie pierwsze Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, sporządzonej w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r., zmienionej Protokolarni nr 3, 5, 8 oraz uzupełnionej Protokołem nr 2 (Dz. U . . z 1993 r., Nr 61, poz. 284), w zakresie, w jakim:

- upoważnia Europejski Trybunał Praw Człowieka do wykreowania, na gruncie prawa krajowego, podlegającego ochronie sądowej prawa podmiotowego sędziego do zajmowania funkcji administracyjnej w strukturze organizacyjnej sądownictwa powszechnego Rzeczypospolitej Polskiej, jest niezgodny z art. 8 ust. 1, art 89 ust. 1 pkt 2 i art. 176 ust. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej;
- zawarta w tym przepisie przesłanka „sąd ustanowiony ustawą” nie uwzględnia, będących podstawą ustanowienia sądu, powszechnie obowiązujących przepisów Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz ustaw, a także ostatecznych i powszechnie obowiązujących wyroków 2 polskiego Trybunału Konstytucyjnego, jest niezgodny z art 89 ust. 1 pkt 2, art. 176 ust. 2, art. 179 w zw. z art. 187 ust. 1 w zw. z art. 187 ust. 4 oraz z art. 190 ust. 1 Konstytucji RP;
- dopuszcza dokonywanie przez sądy krajowe lub międzynarodowe wiążącej oceny zgodności z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej i rzezoną Konwencją ustaw dotyczących ustroju sądownictwa, właściwości sądów oraz ustawy dotyczącej Krajowej Rady Sądownictwa, by w ten sposób ustalić spełnienie przesłanki „sądu

ustanowionego ustawą", jest niezgodny z art. 188 pkt 1 Konstytucji RP. Tym samym podważona została zgodność z Konstytucją RP przepisu art. 6 ust 1 Konwencji.

Odnosząc się do twierdzenia wnioskodawczyni, że Sąd Najwyższy w składzie wydającym orzeczenie był niewłaściwie obsadzony – przez osoby nie będące sędziami, trzeba podkreślić, że już lektura oficjalnych publikatorów – Monitorów Polskich, gdzie dokonywana jest promulgacja postanowień Prezydenta RP o powołaniu sędziów wskazuje, że zarzut ten jest pozbawiony jakichkolwiek podstaw. Ponadto istotą wykonywania urzędu sędziego jest prawo i obowiązek sprawowania wymiaru sprawiedliwości, a odsunięcie od orzekania może nastąpić tylko w przypadkach wskazanych w Konstytucji. Powstrzymanie się od czynności orzeczniczych wskutek błędnego orzeczenia ETPCz stanowiłoby naruszenie ślubowania sędziowskiego złożonego wobec Prezydenta Rzeczypospolitej i sprzeniewierzenie się aktowi powołania. Wydanie tak kontrowersyjnego orzeczenia stawia pod znakiem zapytania nie legitymację Izby Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego, ale legitymację ETPCz, którego działanie w żaden sposób nie realizuje praw człowieka. O ile bowiem za prawo człowieka można uznać prawo obywateli do uzyskania pomocy prawnej wykonywanej przez adwokata w sposób etyczny, to nie jest prawem człowieka prawo adwokata do bezkarności i uzyskiwania gratyfikacji finansowej za popełniane przewinienia dyscyplinarne.

Należy mieć na uwadze, że ETPCz formułując tezę o "rażącym naruszeniu prawa krajowego", nie wskazał, jaki przepis prawa polskiego naruszono rażąco (podobnie sędzia K.Wojtyczek w swojej opinii do wyroku ETPCz). Natomiast udowodnieniu istnienia "rażącego naruszenia prawa" poświęcił aż 39 paragrafów uzasadnienia wyroku. Oczywistym jest, że naruszenie, które dla udowodnienia, że jest rażące, wymaga 39 paragrafów, nie może być takowym. ETPCz oparł swoje rozumowanie wyłącznie na jednym, wyjętym z kontekstu, zdaniu uzasadnienia wyroku TK z 1 lipca 2007 (K 25/07), gdzie, mimochodem, rozstrzygając zupełnie inne kwestie i w innym stanie prawnym, TK wspomniał, iż sędziowie – członkowie KRS powinni być wybierani przez sędziów. Tym samym ETPCz zlekceważył zasady polskiego prawa, gdzie moc wiążącą ma wyłącznie sentencja orzeczenia, a nie tezy zawarte w jego uzasadnieniu.

Wyrok ETPCz oparto na szeregu błędnych lub nieistniejących przesłanek. Dla przykładu: nie jest prawdą, że ustawą z 8 grudnia 2017 r. powołano w Sądzie Najwyższym tylko Izbę Dyscyplinarną i Izbę Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych. Powołano również nową Izbę Pracy i Ubezpieczeń Społecznych. Nieprawdą jest, że sędziowie z już istniejących Izb nie mogli przejść do Izby Dyscyplinarnej, co wynika jednoznacznie z art. 131 ustawy; pominięto też, że miały już miejsce przesunięcia sędziów z i do Izby Dyscyplinarnej z innych Izb, również decyzją ówczesnego Pierwszego Prezesa SN Małgorzaty Gersdorf.

Wydanie przez ETPCz przedmiotowego wyroku, jak widać na przykładzie niniejszego wniosku o wznowienie postępowania, może doprowadzić do chaosu prawnego poprzez zerwanie z zasadami stabilności orzeczeń sądowych i pewności obrotu prawnego.

W ocenie Sądu Najwyższego warto zapoznać się z aktualnym poglądem wyrażonym przez Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 10 kwietnia 2019 r., sygn. akt II DSI 54/18, w której wskazano, że udział w składzie sądu osoby, która została powołana przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego Sądu Najwyższego w następstwie procedury zainicjowanej obwieszczeniem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej wydanym bez kontrasygnaty Prezesa Rady Ministrów oraz na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa, ukształtowanej w zakresie udziału w niej sędziów w wyniku wyboru przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej piętnastu sędziów, w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2018 r. poz. 3 ze zm.), nie narusza wynikającego z art. 6 ust. 1 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284) prawa do rozpoznania sprawy przez niezawisły i bezstronny sąd ustanowiony ustawą, wskutek czego osoba taka nie jest osobą nieuprawnioną do orzekania w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 1 k.p.k., a skład orzekający sądu, w którym zasiada taka osoba, nie jest sądem nienależycie obsadzonym w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k.

Ponadto nie sposób było nie zauważyć, że postępowanie nie mogło podlegać wznowieniu również dlatego, że oddalenie kasacji nie stanowi orzeczenia określonego w art. 544 § 2 k.p.k. Nie ulega wątpliwości, że oddalenie kasacji nie

jest orzeczeniem o prawomocnym zakończeniu postępowania sądowego w rozumieniu powyższego przepisu, a także art. 540 § 1 k.p.k. (por. T. Grzegorzczak: Kodeks Postępowania Karnego. Komentarze Zakamycza. Wyd. III, s. 1357, P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek: Kodeks postępowania karnego. Komentarz, t. III, s. 253, St. Zabłocki (w:) J. Bratoszewski, L. Gardocki, Zb. Gostyński, St. Przyjemski, R.A. Stefański, St. Zabłocki: Kodeks postępowania karnego. Komentarz, t. III, s. 702, a także postanowienie SN z 12 kwietnia 2001 r., III KO 53/99, LEX 47624). Rozstrzygnięcie tego rodzaju nie wpływa bowiem na prawomocność orzeczenia kwestionowanego w drodze kasacji, które — w świetle art. 544 § 2 k.p.k. - jest właśnie prawomocnie zakończone orzeczeniem sądu odwoławczego. Wobec takiego orzeczenia nie ma zatem możliwości zastosowania nadzwyczajnego środka zaskarżenia, jakim jest wniosek o wznowienie postępowania, co uzasadniało stwierdzenie, iż w sprawie nie ujawniono podstaw do wznowienia postępowania z urzędu.

Zwrócić należy też uwagę, iż K. S. skreślony został z listy adwokatów w dniu 2 grudnia 2020 r., która to okoliczność limituje legitymację procesową sądów korporacyjnych do rozpoznania jego sprawy dyscyplinarnej, jako adwokata. Nie może być bowiem pociągnięta do odpowiedzialności dyscyplinarnej przed wskazanymi wyżej organami korporacyjnymi samorządu adwokackiego osoba skreślona z listy adwokatów. Sądy dyscyplinarne nie mogą orzekać w sprawach podmiotów niebędących członkami korporacji. Tym samym nie ma legitymacji do inicjowania postępowania dyscyplinarnego także w drodze nadzwyczajnych środków zaskarżenia. Podstawę do skreślenia K. S. z listy adwokatów było prawomocne orzeczenie Sądu Dyscyplinarnego Izby Adwokackiej w W. z 15 listopada 2018 r., sygn. [...], którym wymierzono mu karę wydalenia z adwokatury. Wykonanie orzeczenia w postaci skreślenia z listy adwokatów następuje uchwałą organu samorządu adwokackiego o charakterze decyzji administracyjnej, postępowanie poprzedzające uchwałę prowadzi się zaś, stosując przepisy kodeksu postępowania administracyjnego. Decyzja (uchwała) wydawana na podstawie art. 72 ust. 1a ustawy — Prawo o adwokaturze ma charakter decyzji związanej. Co oznacza, że prawo materialne dla konkretnie stwierdzonego stanu faktycznego przewiduje jeden, precyzyjnie określony skutek, nie pozostawiając

organowi żadnej możliwości wyboru spośród rozwiązań możliwych, przy zastosowaniu kryteriów innych niż legalność. W rozważanym przypadku norma prawna wyznacza tylko jedną konsekwencję (por. M. Romańska (w:) Kodeks postępowania administracyjnego, Komentarz, pod. red. naukową H. Knysiak-Molczyk, wyd. Wolter Kluwer, Warszawa 2015, komentarz do art. 104 ustawy). Postępowanie w przedmiocie skreślenia z listy adwokatów ma zatem charakter postępowania administracyjnego. Ma to ten procesowy skutek, iż tylko wzruszenie prawomocnej uchwały o skreśleniu K. S. z listy adwokatów, spowoduje, iż korporacyjny sąd adwokacki ponownie władny będzie wznowić i kontynuować przeciwko niemu postępowanie dyscyplinarne (pod warunkiem, rzecz jasna, że w międzyczasie nie nastąpiłoby przedawnienie deliktu dyscyplinarnego).

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł jak w postanowieniu.